

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 8-jej — 7-jej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

## Paul Boncour u ambasadora Chtapowskiego

PARYŻ, 26.12 (PAT) — Nowy premier Paul Boncour złożył wizytę ambasadorowi Chtapowskiemu. Amb. Chtapowski rewizytował dzisiaj premiera i odbył z nim dłuższą rozmowę.

## Lord Melchett w Warszawie

WARSZAWA, 26.12. (PAT) — Dziś o godz. 10.05 przybył do Warszawy pociągiem berlińskim lord Henri Melchett, honorowy prezydent wszechświatowego związku żydowskich towarzystw sportowych „Makabi”, a zarazem protektor Makabady zimowej w Zakopanem. Wraz z lordem Melchettem przybył do Warszawy dr. Herman Lolewer — prezes wszechświatowego związku Makabi w Berlinie. Lord Melchett zabawi w Polsce trzy dni, po czym uda się do Rumunii.

## Emigracja do Palestyny

WARSZAWA, 26.12. (PAT) — Dziś o godz. 16-jej wyjechało z Warszawy do Palestynie via Triest 170 emigrantów i pionierów żydów.

## Grecja uzyskała moraforjum

LONDYN, 26 grudnia. (Pat.) Z Ameryki donoszą, że rząd waszyngtoński udzielił Grecji przedłużenia moratorium Hoovera na dalsze dwa lata. Aczkolwiek suma, jaka wechłdzi w grę jest bardzo mała, to jednak w Londynie uważają, że w Waszyngtonie zaczyna powszechnie dojrzewać zrozumienie dla sytuacji państw europejskich.

## Fundusz kryzysowy na ćwiczenia fizyczne młodzieży

BERLIN, 26.12. (PAT) — Prezydent Hindenburg oraz rząd Rzeszy ogłosił odezwę, wzywającą do popierania akcji pomocy dla młodzieży niemieckiej. Utworzony zostaje fundusz kryzysowy dla młodzieży, z którego środków organizowane będą dla młodzieży niemieckiej w wieku do 25, zawody w połączeniu z ćwiczeniami fizycznymi w szerokim zakresie.

## Pożar uniwersytetu w Tuluzie

TULUZA, 26.12. (PAT) — Dziś o godz. 2 po poł. wybuchł pożar na uniwersytecie tuluskim. Ogień strawił cały wydział oraz zniszczył bibliotekę i zbiory botaniczne. Szkoły są znaczące. Przyczyną pożaru była nieostrożność robotników.

LONDYN, 26 grudnia. (Pat.) W miejscowości Moweaqua (stan Illinois) w Ameryce nastąpił wybuch w kopalni węgla 54 górników uległo zasypaniu. Dotychczas wydobyto dwanaście trupów, 42 górników pozostaje przeszło od 48 godzin zasypanych. Jest mało nadziei na odkapanie ich żywcem.

# Stare grzechy Kuchciaiaka

## Czy towarzysze jego na własną rękę dokonywali napadów Proces odbędzie się w drugiej połowie stycznia - Obrony Kuchciaiaka podjął się mec. Piotr Kon

Sledztwo w sprawie aresztowania Romana Kuchciaiaka przyniosło wyniki rewelacyjne. Są konkretne dane, aby przypuszczać, że rozprawa sądowa przeciw sprawcom podrzucenia bomb pod województwo i magistrat przyniesie jeszcze wiele sensacyjnego materiału.

Proces odbędzie się najprawdopodobniej w drugiej połowie stycznia r. p.

Według informacji czynników, doskonale orientujących się w stosunkach, panujących w kartelu Zawodowego Zjednoczenia Polskiego, oraz w związanej z nim bardzo ściśle organizacji NPR - prawnicy, partja ta dysponowała bojówką, złożoną z kilkunastu czy też kilkudziesięciu osób. Była to t. zw. gwardja Kuchciaiaka.

Kuchciaik wywierał na swoje otoczenie wpływ bardzo silny. Jakkolwiek Kuchciaik nie był jednostką ani wykształconą, ani też specjalnie inteligentną, to jednak umiał przemawiać, operować argumentami, miał wybitny dar przekonywania przy

dużym tupecie i wielkiej pewnością siebie.

Roman Kuchciaik zasłużył całkowicie na epitet

farbowanego lisa, albowiem — poza prowadzeniem dwulicowej „roboty” w kartelu, jak slychać — będąc osobnikiem o bujnym zaroście kasztanowym, od lat malował sobie włosy, występując jako „silny” brunet.

Poza szeregiem różnego rodzaju „grzechów” Kuchciaik ma na sumieniu udział w niezwykłym „incydencie”. Był on mia nowicie „zapieszany” w aferę samowolnego rozstrzelania sierżanta

W. P. przed domem publicznym w Wilnie, w grudniu 1920 roku, a więc wkrótce po zawieszaniu działań wojennych z bolszewikami. W związku z tem sie dział Kuchciaik, jako plutonowy sanitarny, wraz z kilku innymi podoficerami, oskarżonymi o rozstrzelanie sierżanta przez dłuższy czas w więzieniu.

Zachodzi podejrzenie, iż niezależnie od Kuchciaiaka towarzy-

sze jego na własną rękę dokonywali zuchwałych występów bandyckich, które po dzień dzisiejszy nie zostały wyjaśnione.

Tak więc prowadzone jest dochodzenie w sprawie zuchwałego napadu bandyckiego na przyjeźdnego kupca, przy ul. Zawadzkiej 52.

## Kuchciaik nigdy nie był członkiem Chadecji

W jednym z pism, w artykule omawiającym koleje życia Romana Kuchciaiaka z Kartelu ZZP, znajduje się m. in. wzmianka, jakoby „Kuchciaik był początkowo członkiem Chadecji”.

Ponieważ wiadomość powyższa nie odpowiada prawdzie, stwierdzamy kategorycznie, że R. Kuchciaik nigdy nie był członkiem Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, jak również — nigdy nie był członkiem chrześcijańskich związków zawodowych i sto-

Organa policyjne zastanawiają się również nad kwestją morderstwa krawca Bajna, przy ulicy Kilińskiego, oraz mniejszych napadów, gdzie zachodzi podejrzenie, iż działała ręka bandy Kuchciaiaka.

Jak się dowiadujemy, obrony podjął się

mec. Piotr Kon.

# Złoty proces w Paryżu

## Ciężkie zarzuty pod adresem ekspertów -- Pewne osoby zainteresowane są w skazaniu Dunikowskiego, aby mogły przywłaszczyć sobie jego wynalazek

PARYŻ, 26 grudnia. (Pat.) — W drugim dniu procesu Dunikowskiego panowała na sali przepelnionej publicznością atmosfera

naprężonej ciekawości. Na wstępie obrońca oskarżonego wyraził żal, że nie pozwolono przez niego ekspertowi widzieć się z Dunikowskim w celu dokonania doświadczenia. Sąd zarządził, że ekspert w przyszły piątek złoży przysięgę przed sądem, a następnie uzyska

zezwolenie na rozmowę z Dunikowskim.

Następuje badanie świadków.

Pierwszy zeznaje inż. Orenge,

przedstawiciel towarzystwa „Finandus”, stwierdzając, że był obecny przy dokonywaniu doświadczeń oskarżonego i nigdy nie stwierdził jakichkolwiek machinacji oszukanezych. Na podstawie przeprowadzonej analizy inż. Orenge skłonił towarzystwo „Finandus” do finansowania wynalazku Dunikowskiego, gdy jednak później doświadczenia stały się przewlekale, Dunikowski zaś nie dopełnił

zobowiązań, towarzystwo powzięło podejrzenie, że padło ofiarą oszustwa. Tu Dunikowski wtrąca, iż wprawdzie zawarł umowę z towarzystwem, lecz z zastrzeżeniami.

Obrońca Dunikowskiego za-

rzuca ekspertowi Guillet, że jest on zainteresowany finansowo w rozmaitych towarzystwach zdobywania złota.

Guillet powołuje się na innych rzeczoznawców, których orze-

czenia były zgodne z wydanem przez niego. Po dziesięciominutowej przerwie zeznaje jubiler nicejski, Medecin, który finansował próby Dunikowskiego. Świadek Gufanti, de tektyw prywatny, stwierdza, że widział z okna budynku mieszczącego się naprzeciw szkoły centralnej, jak dyrektor Guillet wszedł do sali w towarzystwie trzech panów i pomimo, że maszyny Dunikowskiego zaopatrzone były w pieczęcie, próbował funkcjonowania ich. Guillet oświadcza, że szczególnie tego sobie nie przypomina, jednak możliwe, że wszedł do sali po jakiś instrument. Zeznania dalszych świadków nie wnoszą nic nowego. Przewód sądowy odroczone do 30 grudnia r. b.

## Caro uniewinniony!

### Petschek zapłaci kosztą procesu

BERLIN, 26.12. (Tel. wł.) — W ciągnącym się od 6 czerwca roku bieżącego sensacyjny proces Caro — Petschek wydano nareszcie wyrok. Mianowicie oskarżony tajny radca profesor Caro został uniewinniony. Olbrzymie koszty procesu, które musiał ponieść osk. prof.

Caro, sąd nałożył na skarżącego, to jest Petscheka. Wyrok został przyjęty przez publiczność oklaskami. Należy zaznaczyć, że w tym monstrualnym procesie sąd odbył 96 posiedzeń i w czasie przewodu sądowego padło przeszło 3 miliony słów.

## Bomba położona na torze rozerwała samego zamachowca

BELGRAD, 26 grudnia. (Pat.) Ubiegłej nocy pewien osobnik położył bombę na torze linji Gueli — Skmovica. Nie zdążywszy się w porę usunąć, zamachowiec został zabity przy eks-

plozji, która tylko nieznacznie uszkodziła tor. Zamachowiec ubrany był w mundur komitadzów bułgarskich i miał przy sobie bombę zapasową.

PARYŻ, 26 grudnia. (Pat.) — Zainterpelowany przez współpracownika „Paris - Midi” obrońca Dunikowskiego, p. Legend oświadczył, m. in., że wierzy w niewinność swego klienta i jest przekonany, że pewne osoby zainteresowane są w tem, aby Dunikowski został skazany, aby przywłaszczyć sobie jego tajemnice.



# ATAK GAZOWY!

**Wojna nie może być humanitarna, -- należy ją znieść raz na zawsze!**

Konferencja rozbrojeniowa chce zabronić wojnę gazową. W tem zgadza się z opinią publiczną całego świata. Państwo, które w przyszłej wojnie chwyci się gazu trującego, jest w stanie zniszczyć nie tylko wojska nieprzyjacielskie ale także na szerokim obszarze wszelkie życie organiczne. Atak gazowy na miasto oznacza wyrok śmierci na wszystkich jego mieszkańcach. Że obrona może się udać, jest wysoce nieprawdopodobnym, bo niema skutecznej obrony. A więc pozostaje absolutny zakaz wojny gazowej. Lecz zakaz może tylko wtedy być skutecznym, jeżeli dotyczy równocześnie wszystkich przygotowań do wojny gazowej i środków trujących t. j. produkcji i nagromadzenia do tego nadających się materiałów i aparatów, dyspozycji do dowożenia nieprzyjacielowi lub nieprzyjacielskiemu krajowi materiałów trujących, formowaniu specjalnych oddziałów wojskowych dla wykonania morderczych zamiarów. A wszystkie zakazy pozostają bezskuteczne, jeżeli się nie wykonuje dozoru nad ich przestrzeganiem. A czy to jest możliwe?

Pytanie to przedłożyła konferencja rozbrojeniowa komitetowi uczonych i wojskowych rzeczoznawców. Komitet właśnie przedłożył swoje sprawozdanie. Odpowiedź opiewa nie. Niemożliwym jest skutecznie zapobiec stosowaniu na wojnie gazów i innych materiałów trujących. Jest bezcelowym zakazać przygotowanie do wojny gazowej i środków trujących i niemożliwym kontrolowanie przestrzegania w tym kierunku zmierzających zakazów. Przy czyny są przekonujące.

1. Materiały potrzebne do wojny gazowej i środków trujących, istnieją w każdym kraju lub mogą wszędzie być uzyskane w krótkim czasie. Fabryki mogą bez trudu przetrzącać się na produkcję takich materiałów.
2. Przeważna część tych materia-

łów służy również celom pokojowym: nie można tedy zakazać ich produkcji i magazynowania.

3. Nie można również powstrzymać naukowych badań i postępów, które mają stać się zarówno błogosławieństwem jak i przekleństwem ludzkości.

4. Wszystkie zresztą dopuszczalne środki walki, jak armaty, pociski, samoloty itd. mogą natychmiast być użyte do ataków gazowych; do tego nie potrzeba szczególnych przygotowań.

5. Również niema potrzeby formowania lub dłuższego szkolenia specjalnych oddziałów wojskowych.

6. Wszystko co służy do obrony przed atakiem gazowym, może być również użyte do podjęcia go. Gdyby obrona nie była przygotowana, atak miałby wprost decydującą skutki.

7. Kontrola produkcji musiałaby obejmować cały przemysł. To byłoby z gospodarczych i technicznych powodów wprost nieznosnym. W najlepszym wypadku kontrola taka mogłaby użycie broni gazowej nieco odroczyć; zapobiec nie może.

Słowem niema środka by zakazać stosowanie gazów i innych środków trujących. Atak gazowy można każdej chwili improwizować. Następna wojna byłaby wojną gazową

i przewyższałaby grozą ostatniej wojny światowej.

Widoki, które otwiera sprawozdanie rzeczoznawców są beznadziejne. Mimo to mamy wszelkie powody, by wyrazić im naszą wdzięczność. Bo utwierdzają przekonanie, że wszystkie usiłowania uczynienia wojny humanitarną, są daremne. Niema innego ratunku przed zagrożeniem niebezpieczeństwem jak zorganizować pokój, broń złożyć, wojnę znieść. Niebezpieczeństwo to nie jest urojeniem. Okrąża nas pod różnymi postaciami i może nas

przez noc zaskoczyć. Zniesienie wojny było niemożliwym dopóty, dopóki nie znaleziono środków pokojowego zażegnania sporów i nie utworowano ku temu drogi. Dzisiaj myśl czyni postępy dzięki konstruktywnemu pacylizmowi. Wszystkie państwa zobowiązały się uroczyście zrezygnować z wojny, jako środka polityki narodowej i załatwiać wyłaniające się spory na drodze pokojowej. Zniesienie wojny przestało być utopią i leży zupełnie w obrębie możliwości. Pokój i rozbrojenie są dzisiaj li tylko kwestją dobrej woli państw i narodów.

Prof. Dr. H. Rauchberg.



Rasputin

## Radość życia

traci wielu ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpacz, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togału. Tabletki Togału bowiem często zwalczają te niedomagania. Togał wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Paderewski gra w radio

za 50 tys. dol.

Czasopismo w Chicago „Radio Guide” zapowiada koncert radiowy Paderewskiego, który dotychczas stale odmawiał grania dla radja. „Guide” twierdzi, że Paderewskiemu oliarowano za ten koncert niesłychane honorarium 50.000 dolarów.

## Greka z Warszawy

oszłomiła mieszkańców Hellady

Rozgłośnia warszawska, która do dziś jest największą stacją nadawczą w Europie, jest najsilniej słyszana zagranicą. Fakt ten kierownictwo programowe „Polskiego Radja” postanowiło wykorzystać dla celów propagandowych. Rozgłośnia centralna, niezależnie od akcji stacji katowickiej, nadaje od czasu do czasu odczyty w obcych językach, a m. in. z końcem października nadała odczyt w języku greckim. Odczyt ten odbił się nie-

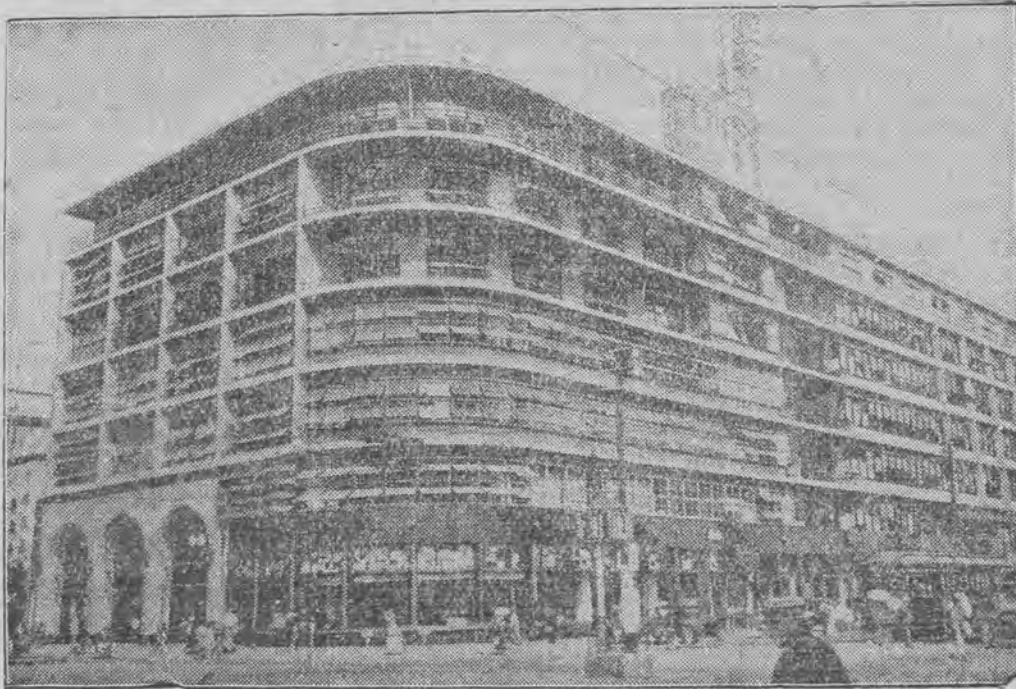
wytkiem echem w Grecji, potwierdzając raz jeszcze walory propagandy prowadzonej przez radjo.

Po odczycie tym tak pod adresem rozgłośni warszawskiej, jak i pod adresem prelegenta, który odczyt wygłosił — p. Słizfińskiego, nadeszło dużo listów od obywateli greckich. Z listów tych okazuje się, że nadanie odczytu tego przez rozgłośnie warszawską stało się ewenementem dla radiosluchaczy greckich, którzy z konieczności słuchają tylko obcych stacji nadawczych, gdyż Grecja własnej radiofonji nie posiada. Odczyt gracki słuchany był nie tylko w Grecji, ale i gremjał nie przez kolonie greckie w Rumunii i na Cyprze. Na tej ostatniej wyspie, jak donosi jeden z korespondentów, dzięki ofiarności bogatego greka, p. H. Ionnidesa, zainstalowane zostały w stolicy megafony na placach publicznych w poszczególnych dzielnicach miasta. Odczytu rozgłośni warszawskiej śluchały tłumy publiczności.

Na wyspie Samos — jak donosi jeden z radiosluchaczy — gdzie istnieje zaledwie 30 radioodbiorników, odczyt grecki był słuchany przez wieśniaków, którzy z dalekich wiosek przychodzili, aby przez radjo usłyszeć ojczystą mowę. Na długo przed odczytem organizacje społeczne rozesłały zawiadomienia o zapowiedzianym odczycie rozgłośni warszawskiej.

Inny znów korespondent z Krety — p. Jerzy Tzanakakis pisze, iż z chwilą, gdy z głośnika spłynęły pierwsze słowa greckie, liczne audytorjum ogarnął szczyry entuzjazm i radość. Ten sam korespondent pisze, iż w Grecji często słuchają rozgłośni warszawskiej. (r)

## Pożar domu towarowego w Tokio



Siedmiopiętrowy „Warenhaus” Shirogiya, największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na Dalekim Wschodzie padł ofiarą katastrofalnego pożaru. 14 osób zginęło w płomieniach, a ilość rannych i poparzonych wynosi blisko setkę. Straty materialne sięgają 7 milion. yenów

## List szedł 23 lata

Poczta włoska osiągnęła nowy „rekord szybkości”. We wrześniu 1909 roku z Sanctuarium w Sawonie została wysłana widokówka pod adresem weterynarza w Spertorno. Widokówka ta została doręczona dopiero dzisiaj, przyczem adresat musiał dopłacić 60 centymów kary za niedostateczne ofrankowanie. Z Sawony do Spertorno widokówka wędrowała więc 23 lata.

## Grand-Kino

Wielki Świąteczny Program! Film mówiony w języku niemieckim i francuskim

## Pod fałszywą flagą

Największy z dotychczas widzianych filmów szpiegowskich. Role główne kreują:

### Charlotte Susa i Gustaw Fröhlich

Nad program przepiękna farsa i aktualności.

## CZARY

100 proc. film dźwiękowy, osnuty na tle rewolucji w Rosji

## Pod wrogim sztandarem

### Nadprogram: „Slim i Grim w Arabji”

Najweselsza 100-proc. komedia dźwiękowa w 3 aktach z nieościg nionymi mistrzami humoru.

Początek o godz. 4 po poł.

## PALACE

Fenomenalni siewcy humoru, niezrównani

## LAUREL i HARDY

w kapitalnej, niebywalej, najlepszej epopei humoru p. t.:

### Flip i Flap w niewoli małżeńskiej

NADPROGRAMY: 1) „Slim policjantem”, 2) „Pietrek siłacz nieładna” Parokszymi śmiechu! Śmiech do lez!

Początek o godz. 4 po poł.

### Świat radia

Radjo — kawa i liga narodów

Nie chodzi tu wcale o kawę w salonie radjowym, ani o „nadaranie kawy przez radjo”.

To wszystko jednak nie mówi o osobliwości „Radio-Kawa” w znaczeniu szczególnym, a przecież mała stacja japońska zaledwie kilkanaście dni temu bo w końcu listopada r. b. była dziwnem wszystkich narodów, reprezentowanych w siedzibie parlamentu świata — w Genewie.

Oto „Kawa - Kami” odbyła bezpośrednią rozmowę telefoniczną z radjostacją ligi narodów w Genewie.

Po tym udanym eksperymencie japońska delegacja skorzystała w pewnym stopniu z radjo-telefonu do Tokio podczas ostatniego posiedzenia rady ligi narodów, które odbyło się dnia 21 listopada, a na którym czytano sprawozdanie komisji lorda Lyttona o sytuacji w Mandżurji przekształconej na samodzielną republikę Mandżuko.

Wszakże na następnym nadzwyczajnym zgromadzeniu ligi korzystanie delegatów japońskich z telefonu radjowego do

## Cuda znachorskie

Artrytyzm mieści się w... pięcie

W skromnej fermie kanadyjskiej, w okolicach Williamsburga, rezyduje cudowny doktor, Mahlon W. Locke.

W osadzie widzi się sceny, przypominające obrazy podczas pielgrzymek. Chorzy rzucają kule, fotela na kółkach — chodzą. Nieskończony wąż aut i pojazdów ciągnie się przed fermą dr. Locke'a.

Doktor Locke przyjmuje po kilkunastu pacjentów od razu w swoim gabinecie. Pacjenci siedzą półkolem, dr. Locke w środku na fotelu.

Porady w sprawach buchalteryjno-podatkowych, Rewizja i kontrola księgowości, Sporządzanie ekspertyz, sprawozdań i t. p., Zlecenia powiernicze.

Godziny przyjęć: 3 - 6 po południu.

— polega na podniesieniu podbicia stopy, nadaniu z powrotem naturalnego wygięcia. Ciało wyzwolone z bólu, zwalcza samo mirkozy i pomaga do wyleczenia”.

„Mój zabieg — mówi dr. Locke — polega na podniesieniu podbicia stopy, nadaniu z powrotem naturalnego wygięcia. Ciało wyzwolone z bólu, zwalcza samo mirkozy i pomaga do wyleczenia”.

### Kat z Ameryki

chce przyjąć pracę w Polsce

Z Detroit donoszą: Pisma amerykańskie podają, że do registratora miejskiego Matulewicz zgłosił się pewien polak, którego nazwiska nie podają, z prośbą o zwroćenie się do władz polskich w oryginalnej sprawie.

Jest on obecnie bez pracy, przez szereg lat był on miejskim łapaczem bezdomnych psów. Registrator Matulewicz uczynił żadość prośbie petenta i wystosował odpowiedni list do konsulatu Rzplitej Polskiej w Pittsburgu.

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE Stefana Glika, Absolwenta Wzrzej Szkoły Handlowej, Biegłego rewidenta do spółek akcyjnych, Eksperta Powrzejnego Towarzystwa Powierniczego Sp. Akc. Łódź, Al. Kościuszki 24, Telef. 158-16

### DANIEL RICHE

## Podróż do Cytery

Czerwona jak piwonja, tupiąc nogami ze złości, Yvetta krzycała: — Powrotny egoisto, odmawiasz mi płaszcza fokowego za 20.000 franków, a dla siebie kupujesz aparat radjowy za 6.000!.. Dobrze, mam tego dość, miarka się przebrała... Do widzenia!

Był młody, ni piękny, ni brzydki. — Pani może nie lubi podróżować i boi się choroby morskiej, — nalegał. — Chętnie rezygnuję z przejazdu. Aby się udać w krajną miłości, nie potrzebuemy nawet opuszczać tej dzielnicy: mieszkam przy ulicy Rivali

ni, abyśmy zawarli znajomość. Niech pani nie przerywa tej mistycznej nici, która nas oboje ściągnęła przed sadzawkę. Możemy przeszli obok szczęścia... — Moje życie jest określone, jestem zamężną. — Niema życia definitywnie ukształtowanego, bo istoty żyjące nie wiedzą, co im następną sekundą gotuje. Jeżeli pani jest zamężną, to ja jestem kawalerem i gotów jestem pocieszyć panią w jej błędzie. Bo, nie może pani przecież zaprzeczyc: pani żałuje, że powierzyła swoją urodę mężczyźnie, nie umiejącemu ocenić całego uroku, który z niej p'ynie. — Ależ pan się myli! — Nie. Mąż nie może posiadać uległości kochanka. On jest małżonkiem, jest panem, zbyt pewnym podporządkowania pani swoim życzeniom. Jedynie kochanek może być doskonałym wielbicielem, bo żyje w niepewności, która ożywia jego namiętności. Zapewniam panią, że tylko przez wiarołomstwo pozna pani najwyższe piękno szalu miłosnego. Rozhawiona Yvetta odpowiedziała z uśmiechem: — Dobrze, namyśle się. — Nie wolno namyslać się. Badając sytuacje, widzi się tylko ich

zle strony. Refleksja jest elementem rozkładu, pozbawia odwagi, energii, śmiałości. Proszę nie namyslać się i pójść do mnie. — To zbyt szybko. Sprawia mi przyjemność upajanie się rozkoszą oczekiwania... Proszę, zobaczmy się w tym sezonie... na lodzie. Tymczasem proszę mnie opuścić, jestem dwa kroki od mego mieszkania. — Dobrze, jestem posłuszny. Ale będę panią oczekiwał jutro, o tej samej godzinie, na tem samym miejscu... Pani przyjdzie, prawda? — Jeżeli nagle zwaruję, wtedy to jest możliwe! — Po tych słowach Yvetta szybko oddaliła się. — Pewna nareszcie, że pozbyła się żebraka miłości, zwolniła kroku i z nawpól zamkniętymi oczami, wyjechała s'uch, by uslyszec jeszcze perfidne zdania: „Mąż nie może mieć uległości kochanka... Proszę wyslychać mnie... Proszę mi wierzyć i iść ze mną”... Zamyslała przez chwile wrócić, by spotkać kusiciela, ale obawa nadsadowania swej najlepszej przyjaciółki, której życie zlamane zostało przez podobne spotkanie, przekonała ją, że wzięwszy wszystko razem, mąż jej był bardzo poczytliwym człowiekiem. Jeżeli nawet jej egzystencji obok niego brakowało nieco od-

Zapoznaj się w czas z NOWEM PRAWEM, które będzie obowiązywało w całej Polsce z dniem 1 stycznia 1933 r. Kup KODEKS POST. CYWILNEGO sędz. Szretera i d-ra Akersberga Do nabycia: w księg. K. Neumillera S. Seipelta

### Torgsiny“ sprzedają za srebro

W Rosji sowieckiej istnieja specjalne sklepy, w których sprzedaja się różne towary cudzoziemcom i obywatelom sowieckim, którzy mogą placić zagranicznymi pieniędzmi. Później, aby powiększyć zapasy złota rząd sowiecki zorganizował w tych sklepach zakup złota i złotych przedmiotów od obywateli sowieckich.

Bóle reumatyczne artretyczne neuralgiczne usuwa szybko przez zwykiewieranie Balsam Bengalski karpinińskiego

### Charakterystyczne ogłoszenia

W tych dniach w dziale Inseratówym Jeningra's jego p'sna „Kraśnaja Gazeta” pojawiło się charakterystyczne ogłoszenie: „Na Prospekcie 25 października zgubiono damską rękawiczkę skórzaną 7 listopada r. b. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 194-74”.

Wśród tych myśli powróciwszy do swego domu, gotowa puścić w niepamięć wspaniałomyślnie swoje popo'udniowe zdenerwowanie, podbieg'a do swego męża, piszącego przy biurku, objęła go za szyję, pociągnęła mu g'owę w tył, by znalezc jego usta, przyciem ruchem tym rozsypana wszystkie papiery przed nim leżące. — Mój kochany, wybaczam ci mój dzisiejszy gniew. Chodź, zawrzyjmy szybko pokój. — Nudzisz mnie, — zawołał rozgniewany — notatki moje rozrzucone po wszystkich kątach pokoju, za głupstwo! Pokój zawrzyjmy wieczorem, lub jutro... Mamy czas! Napięcie Yvetty astąpiło... Mamy czas... Tamten miał rację. Kiedy się posiada legalne prawo wejścia o każdej godzinie do pokoju swej żony, nie można być doskonałym kochankiem! — I nie sluchając więcej głosu rozsadiu, Yvetta zdecydowała się powrócić następnego dnia przed sadzawkę w Tuillierach, gdzie, spotkawszy galanta, posłynie z nim do Cytery.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 b. m. zmarł w Lipsku, przeżywszy lat 73

B. P.

# CHAIM EITINGON

jeden z współzałożycieli naszej firmy

Pamięć o tym świątym, wielce uczciwym człowieku i obywatelu zachowamy na zawsze.

**ZARZĄD**

Włókienniczej Spółki Akcyjnej N. Eifingon i S-ka

## Wiadomości bieżące

200.000 zł.

na pomoc dla sezonowców

Jeszcze przed świętami urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał z ministerstwa opieki społecznej asygnatę na podjęcie 200,000 zł. na wypłaty zamiast zasiłków ustawowych bezrobotnym sezonowym. Fundusz ten przekazany zostanie magistratowi m. Łodzi, który zajmie się wypłatą.

W ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego odbywać się będzie rejestracja sezonowców, najprawdopodobniej zaś w czwartek, dnia 29 b. m. nastąpi pierwsza wypłata zasiłków bezrobotnym sezonowcom.

## Odnowienie pozwoleń na broń

Zezwolenia na broń palną i krótką, myśliwską oraz karty łowieckie wydawane są jedynie na okres roku kalendarzowego i ważność ich kończy się z dniem 31 grudnia r. b.

W związku z tym władze administracyjne podają do wiadomości osób zainteresowanych, iż winni obecnie wnieść do właściwego starostwa podanie o przedłużenie zezwolenia na rok 1933, wraz z kwitem kasy skarbowej na wpłacone odnośne opłaty za broń.

## Dodatkowa komisja poborowa

W dniu jutrzejszym, t. j. do 28 grudnia od godziny 8 rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy ul. Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja pobora dla PKU, Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1911 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkuja na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu.

## Poborowi rocznika 1912

Biuro wojskowe magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości iż zakończony został i obecnie wyłożony do publicznego wglądu spis poborowych rocznika 1912. Zainteresowani mogą osobiście uzupełniać wszelkie nieformalności. Spis wyłożony zostaje do przeglądu w terminie od dnia 1 do 15 stycznia 1933 roku w pokoju nr. 6 biura wojskowego magistratu m. Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej 11.

# „Warszawscy bezprizorni“

Zorganizowane bandy dzieci ulicy

Policja stołeczna dokonała ostatnio szeregu obław na warszawskich „bezprizornych”. Od pewnego czasu ustalono mianowicie, że w Warszawie powstały zorganizowane bandy dzieci ulicy, które miały na celu zdobywanie pieniędzy drogą kradzieży, napadów, wymuszania.

Władze zabrały się do likwidacji tych niezwykle band dziecięcych. Największej obławy dokonano przed paroma dniami w okolicach Placu Narutowicza.

Rozbito tu bandę, na czele której stał wyrostek, przewiskiem „Warjat” — Franciszek Wyleżyński, lat 18. Do bandy należało około 20 chłopców, liczących po kilkanaście lat. „Warjat” werbował do swojej szajki dzieci bez opieki, pozbawionych ognisk rodzicielskich, dla których domem była ulica. „Warjat” kształcił swoich adeptów, ucząc ich fachu złodziejskiego. Jak stwierdziło przytem prowadzone dochodzenie, był niemiłosiernie i znęcał się nad swemi ofiarami.

Członkowie bandy mieszkali na ulicy, nocę spędzali, gdzie się da, w poczekalniach dworcowych, w domach noclegowych, na ławkach w Alejach i t. d.

Funkcje poszczególnych chłopców w tej warszawskiej bandy „bezprizornych” były różne. Część stała „na lipie”, albo „na gapie”, co w gwarze złodziejskiej oznaczało czaty, część wyspecjalizowanych była w kradzieżach na „fryko” przez wyrywanie teczek, portmonek i t. p., inni byli mistrzami od kradzieży na t. zw. „wydrę”, czyli przez podsuszanie przechodniowi na pieru i t. d.

Obecnie w więzieniu przebywa

## Grypa szaleje

W ostatnim tygodniu przedświątecznym, jak wynika, z relacji lecznic kasy chorych, instytucja ta zarejestrowała kilka tysięcy zachorowań na grype.

Również bardzo znaczna ilość zgłoszeń grypy otrzymał wydział opieki społecznej magistratu m. Łodzi, dostarczający bezpłatnej pomocy lekarskiej bezrobotnym. (p)

## Zamiast życzeń świątecznych

Zamiast życzeń świątecznych dowódcą O. K. IV gen. Małachowski, szef sztabu O. K. IV., płk. dypl. Tarczyński - Alf oraz oficerowie, podoficerowie i urzędnicy cywilni sztabu O. K. IV zebraли zł. 80, którą to sumę złożono na rzecz Sierotnica dla sierot po poległych żołnierzach

pięciu członków bandy, pozostali oni oddani pod dozór rodziców.

W związku z tem, jeden z opiekunów przy sądzie grodzkim dla nieletnich w Warszawie, dzieli się niezwykle ciekawymi uwagami na temat band dziecięcych w Warszawie.

— Smutne to zjawisko — mówi informator — zrzeczenia się dzieci dla celów występnych, które przyjęło masowe rozmiary w Rosji sowieckiej, niestety, jest znane i w Warszawie. Oczywiście u nas rozmiary tej klęski są stosunkowo niskie, wymagają jednakże już energicznego przeciwdziałania powołanych czynników.

Według moich obliczeń, ilość dzieci bezdomnych w pełnym tego słowa znaczeniu, dzieci ulicy, które nie poza ulicą nie mają, wynosi obecnie w Warszawie około 500.

Dzieci te znajdują się na najniższym stopniu upadku moralnego.

Już czternastoletni chłopcy i młodsi, z pośród tego ulicznego spo-

łeczeństwa nie znają w życiu żadnych tajemnic. Większość z nich zakosztowała wszystkich grzechów ziemskich. Wódka, rozpusta, hazard są chlebem powszednim od zarania życia dla tych wydziedziczonych.

Warszawscy „bezprizorni” tworzą kilkanaście zorganizowanych band. Banda „Warjata”, to tylko jedna z licznych. Znana jest naprzykład banda wyrostków, wafesających w śródmieściu, w okolicach filharmonji. Należy do nich kilkunastu wyrostków, przeważnie zupełnie zdegenerowanych. Straszne warunki życiowe doprowadziły do tego, że wyrostki z tej bandy stracili nawet inicjatywę niezbędną dla podjęcia czynów występnych.

Znacznie groźniejsza jest banda grasująca w okolicach Hal Mirowskich. Składa się ona z około 40 chłopców i wyrostków, którzy zajmują się masowo okradaniem kupujących w halach. Do bandy tej, jak zresztą i do innych band dziecięcych, należą dorośli przestępcy,

którzy czerpią zyski z używania dzieci do przestępstwa.

Ubiegłego lata, w asyście policji wkroczyłem do nory, urządzonej w ruinach starej cegielni, na Pradze. Według otrzymanych przez nas informacji, tam rozlokowała się jedna banda „bezprizornych”.

Widok, który przedstawił się naszym oczom był okropny. W cuchnącej norze leżało kilkanaście ciał jedno na drugim. Wyglądały jak zwierzątka, które dostały się w sidła.

Zbrodnicze bandy dzieci na ulicach — w Warszawie — to zjawisko wymagające natychmiastowej likwidacji — zakończył swoje niezmiernie ciekawe uwagi opiekun nieletnich.

## TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, jutro i pojutrze grana stała przy nadkompletach, trzymająca widzów w nieustannym napięciu dramatyczna sztuka S. Tretjakowa „Krzyczcie, Chiny”.

W próbach pod reżyserją H. Szełyńskiego sztuka głośnej autorki „Ludzi w hotelu” Vicki Baum „Plac paryski 13”.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj, jutro i pojutrze wesola komedia H. Malin'a „Medor”, która dzięki swemu humorowi i pogodzie zdobyła zasłużony sukces.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz. po cenach niższych (od 40 gr. do 1.50) wesola sztuka w 4 akt. ze śpiewami i tańcami „Hrabianka-Asazka” w wykonaniu całego zespołu.

Z ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO.

L. T. M. urządza dzisiaj, dnia 27 grudnia b. r. o godz. 8.30 wiecz. w sali gimn. miejsk. im. Piłsudskiego przy ul. Sienkiewicza 46, koncert z udziałem: Heleny Ostrowskiej (śpiew) oraz Alfreda Schenkera (skrzypce).

Wieść o tem koncercie L. T. M. rozeszła się w naszym mieście z błyskawiczną szybkością i zainteresowała szerokie koła muzyczne.

W programie utwory: Hindemitha, Mascagniego, Dvoraka, Paganiniego, Szymanowskiego i innych. Bilety w cenie zł. 1 i zł. 1,50 przy wejściu.

WESOŁEK SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.

Wzorem ubiegłych lat zespół artystów miejskich urządza w noc Sylwestrową o godz. 12 i 2 tradycyjnego Wesolka. Haraganami śmiechu, rakietami dowcipu, barwną rewją tańców, śpiewów i aktualnych monologów witać będziemy pod batutą niezrównanego Michała Złacza nadchodzący Nowy Rok.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najdroższa, najukochańsza i nigdy nie zapomniana żona, matka, siostra, teściowa i ciotka

B. P.

**Rachela Jankielewska z Morlkowiczów**  
przeżywszy lat 50.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek, dnia 27 grudnia o godz. 1 po poł. z domu żałoby przy ulicy Cegielnianej 15.

Zrozpaczona Rodzina

## Łódź w święta

Kilkanaście krwawych bójek

Zgodnie z tradycją — Łódź obchodziła uroczyste święta Bożego Narodzenia.

Bezrobotni bądź otrzymali oklaję w kuchniach dla najbardziej potrzebujących, bądź też wcześniej odpowiednio produkty żywnościowe. Wbrew zwyczajowi ostatnich lat — na Placu Wolności i na Wodnym Rynku choinki nie były przez magistrat ustawione. Natomiast zwrócono uwagę na urządzenie choinki w lokalach szkół powszechnych.

Świątynie w Łodzi, niemal bez wyjątku, były wypełnione wiernymi.

## Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Pojasza (Plac Kościelny 10); A. Charemy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epsztajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50)

## Kłodas do wzięcia IKP. nie chce „synów marnotrawnych“

Po dłuższym pobycie w Warszawie, zgłosił się do sekcji pięściarskiej IKP Kłodas, wyrażając gotowość ponownego startu w barwach IKP. Jednak, jak się dowiadujemy, zarząd klubu IKP oferty Kłodasa nie przyjął. Kłodas jest do wzięcia.

Również i Zieliński, który wyemigrował do warszawskiej Polonii, wyraził listownie chęć powrotu do IKP. Jednak i w tym wypadku klub zrezygnował z niego. Widocznie, nie jest tak dobrze w Polonii, jak to Zielińskiemu przedstawiali łapacze w chwili zastawiania na niego sieci, skoro chce on powrócić do Łodzi.

## Gry sportowe

### HKS. zwycięża w Pabjanicach

W drugie święto Bożego Narodzenia gościły w Pabjanicach męskie zespoły gier sportowych HKS-u, które rozegrały mecze w koszykówkę i siatkówkę. W meczu w siatkówkę między H. K. S. a gimn. im. Śniadeckich zwyciężył z trudem HKS. w stosunku 30:23 (15:12), przyczem gimnazjum wystąpiło w pięciu zawodników. W meczu w koszykówkę HKS. pokonał pabjanicki Sokół 24:20 (12:8). Sokół przeciwstawił bardzo twarde opór i grał niezwykle ambitnie. W HKS. wyróżnił się specjalnie Miotkiewicz, który zdobył większość koszy.

Pozatem odbył się mecz w koszykówkę męską między Sokółem II a Orleciem. Zwyciężył Sokół w stosunku 20:14 (6:8).

Przy braku apetytu, kwaśnem odbijaniu się, zepsutym żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszki, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorka „Franciszka-Józefa“ usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm. Ządać w aptekach i drog.

## Na ślubnym kobiercu

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie w kościele św. Jakóba ślub p. Jadwigi Gwiazdzianki z panem Henrykiem Wiankowskim, obecnym prezesem ŁOZGS. i przewodniczącym wydziału sportowego ŁOZB.

# BOŻE NARODZENIE SPORTOWCÓW

## Wszędzie odwilż, brak śniegu, lodu, no i imprez

### W Łodzi

Dwa dni świąteczne były dla łódzkich sportowców świętami w całym znaczeniu tego słowa. W mieście naszym nie było ani jednej imprezy sportowej. Odpooczywali wszyscy, nawet hokeiści, którzy zapowiadali nam inaugurację sezonu spotkań o mistrzostwo okręgu.

Niestety i hokej, ten jedyny uprawiany u nas w sezonie zimowym sport, zawiódł. Uzależniony od kapryśków pogody, musiał odwołać zapowiedziane mecze. Starannie przygotowane lodowiska uczyniły odwiedzanie niezdawnymi do gry. To też mistrzowie krańka gumowego siedzieli w domu. Jedni sarkali i życzliwie się na przymusową bezczynność, lecz byli i tacy, którzy z zadowoleniem witali oznaki odwilży. Raz chociaż gdzie można naprawdę świętować — pomyśleli sobie.

Ponieważ dni płyną, a mistrzostwa okręgowe muszą być ukończone w określonym ter-

minie i wyłonić mistrza, przeto klubom nie pozostaje nic innego, jak wykorzystać do gry każdy nadarający się dzień. To też nie ulega kwestji, że mecze mistrzowskie będą się odbywały w dni powszednie w godzinach wieczornych, przy elektrycznym oświetleniu. Tymczasem jednak hokeiści muszą nadal siedzieć bezczynnie i oczekiwać pierwszych przymrozków.

### We Lwowie i Krakowie

Sportowcy Krakowa i Lwowa przeżywali to samo co łodzianie. I tu ani jednej poważniejszej imprezy. Z powodu odwilży odwołano wszystkie mecze hokejowe. We Lwowie jedyną imprezą był mecz bokserski Rekordu z Grafiką wygrany przez pierwszych 11:5.

W Krakowie dali o sobie jeszcze znać piłkarze. W towarzyskim meczu Wisła nieznacznie zwyciężyła Legię po żartej walce w stosunku 4:3.

### Nawet Śląsk świętował

Niepogoda dała się na ten raz we znaki i Ślązakom. Oto jeszcze jedyna impreza, jaką może się cały okręg śląski poszczycić, były popisy groteskowo-sportowe grupy łyżwiarzy berlińskich na sztucznym torze. Z pośród uczestników ogólną uwagę zwracała 9-letnia Gebauerówna, która świetnie wykonała kilka tańców na czubkach łyżew. Popisy te wypadłyby niewątpliwie znacznie lepiej, gdyby stan lodu był odpowiedni. Deszcz padał bez przerwy i lód był miękki, mimo ustawicznej pracy maszyn zamrażających płyty. Widzów zaledwie 500 osób. Impreza przyniosła organizatorom poważne straty.

### RUCH — IFC. 4:4 (2:2)

Na Śląsku piłkarze nie znają co to niepogoda. Tu grają w piłkę nożną okrągły rok. To też i w czasie świąt odbyło się kilka spotkań, z których na większą uwagę zasługuje mecz 2-ch

starych rywali śląskich: ligowe go Ruchu z mistrzem ligi śląskiej katowickim IFC. Mecz ten obfitował w pokaźną liczbę bramek, lecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4 (2:2). Bramki dla Ruchu, który wystąpił w składzie ligowym, zdobyli: Peterek — 2, Włodarz i Gemza po jednej, zaś dla IFC: Görllitz i Josephke. Inne mecze: Śląsk pokonał Amatorski K. S. 3:0 Diana — 06Mys'owice 3:0.

### ZAGŁĘBIE — WACKER 6:4.

W Dąbrowie Górniczej bawiła w poniedziałek drużyna „Wacker“ — mistrz robotniczy Śląska niemieckiego. Rozegrała ona mecz z robotniczym wice-mistrzem Polski R. K. S. — Zagłębie, przegrywając 4:6 (3:4). Polska drużyna miała przez cały czas przewagę nad przeciwnikiem. Widzów ponad 3.000.

## W Warszawie i Wilnie cisza

Brak śniegu i lodu umiarkowało miłośników i narciarzy Wilna. Sportowców wileńskich opadowała w czasie świąt śpiączka. Nie odbyła się tu ani jedna impreza.

Stolica też nie ma się czem pochwalić. Jedyny mecz bokserski lwowskiej Hasmonei z Gwiazdą, oto świąteczny dorobek sportowy Warszawy. Mecz ten wygrała drużyna Hasmonei (mistrz drużynowy Lwowa) w stosunku 8:4.

## Turniej hokejowy w Zakopanem

Jedynie Zakopane nie zawiodło nadziei sportowców. Tu panowały doskonałe warunki atmosferyczne i nie stanęły one na przeszkodzie organizatorom międzynarodowego turnieju hokejowego.

W turnieju tym biorą udział Wiener E. V. (Wiedeń), AZS (Poznań), Legja (Warszawa) i Pogoń (Lwów). Turniej ten wywołał znaczne zainteresowanie w dniu wczorajszym zgromadził przeszło 3.000 widzów.

Rozegrano dwa spotkania. W pierwszej parze walczyła doskonale drużyna wiedeńska z Pogonią odnosząc pewne zwycięstwo w stosunku 3:0. Wiedeńscy, zwłaszcza w drugiej tercji, pokazali bardzo ładną i celową grę. Wyniki poszczególnych tercji (0:0, 3:0, 0:1). Pogoń bronila się dzielnie a w ostatniej tercji miała nawet przewagę. Gra postawiona była na wysokim poziomie. Dla Pogoni bramkę zdobył Sabiński. Sędziował p. Adamowski.

W drugim spotkaniu Legja warszawska zdołała uzyskać z poznańskim AZS. zaledwie wynik nierozstrzygnięty 1:1 (0:1, 1:0, 0:0).

### ZWYCIĘSTWO MOTYKI

Pozatem w Zakopanem odbył się bieg narciarski na dystansie 10 km. W biegu tym zwyciężył Motyka przed Wojnem. Skoki narciarskie, które miały się odbyć na skoczni w Krokwi, zostały wskutek cienkiej warstwy śniegu odwołane.

### POPISY ŁYŻWIARZY

Wreszcie uzupełnieniem programu sportowego dni świątecznych w Zakopanem były popisy w jeździe figurowej na lodzie z udziałem łyżwiarzy wiedeńskich Picka i Felzingera, które cieszyły się znacznym zainteresowaniem wśród licznych widzów.

## Robotnicze Niemcy biją Polskę 4:1

Trzy bramki zdobyli zwycięzcy w ostatnim kwadransie gry

W Lipsku rozegrany został w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia mecz piłkarski reprezentacyjnych zespołów robotniczych Polski i Niemiec, o tytuł mistrza Europy.

Mecz ten wywołał wielkie zainteresowanie i mimo niedostatku odpowiednich warunków atmosferycznych, trybuny wypełniły około 20 tysięcy widzów. Po niezwykle interesującej i żartej walce ostatecznie zwycięstwo odniosła drużyna niemiecka w ogólnym stosunku 4:1 (1:1).

Polski zespół trzymał się doskonale w pierwszej części zawodów. Niemcy tylko nieznacznie technicznie górowali, natomiast żywiołowości ataków przeciwnika nie mogli spro-

stać. W grze drużyna polska miała nawet lekką przewagę i często gościła pod bramką niemiecką, lecz szeregu dogodnych momentów nie wyzyskała, gdyż napastnicy nie wykazali większej skłonności do strzału.

Po zmianie stron, przez dłuższy czas gra toczyła się na środku boiska. Polacy stopniowo opadali na siach i ograniczali się do defenzywy, pragnąc utrzymać wynik. Sił tych nie starczyło polskiej drużynie na ostatni kwadrans gry. Niemcy, ustawicznie atakując, zdolali uzyskać dalsze trzy bramki, osiągając w sumie zwycięstwo 4:1.

Jedyną bramkę dla drużyny polskiej uzyskał w pierwszej

części meczu Freiman. Po zwycięstwie tem Niemcy obecnie prowadzą zdecydowanie w swej grupie, nie mając ani jednego punktu straconego na 6 zdobytych. Na dalszych miejscach kroczą Austria, Polska, Czechosłowacja i Węgry, które, zaznaczyć należy, jeszcze nie grały ani jednego meczu.

## Hokeiści AZS-u przyjadą później do Łodzi

W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia, LKS projektował rozegrać towarzyskiego meczu hokejowego z drużyną warszawskiego AZS-u. Mecz ten jednak nie doszedł do skutku ponieważ za obopólnym porozumieniem postanowiono przesunąć go na termin późniejszy. Dokładny dzień zawodów nie został co prawda ustalony, lecz prawdopodobnie odbędzie się on w końcu stycznia lub początku lutego w zależności od wolnych terminów od rozgrywek o mistrzostwo.

Nie przestał być nadal aktualny projekt międzynarodowego meczu Łodzi z Katowicami, o który zarząd ŁOZHL usilnie zabiega. Do Katowic wyjechałyby drużyna LKS, zasilona jednym lub dwoma graczami innych klubów. Pewne trudności braku wolnych terminów daje się tu odczuć i przypuszczalnie zawody te nie odbędą się wcześniej niż w miesiącu lutym.

## Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

## Hokejowy turniej w Krynicy

Trzy drużyny zagraniczne i trzy polskie zespoły biorą w nim udział

Międzynarodowy turniej hokeja lodowego w Krynicy rozegrany zostanie w dniach 29 b. m. — 4 stycznia 1933 r. Udział w turnieju tym wezmie 6 drużyn, a mianowicie: Wiener E. V. (Wiedeń), B. K. E. (Budapeszt), Brandenburg (Berlin) z drużyn zagranicznych, oraz polskie zespoły: Cracovia, AZS (Warszawa) i Krynickie T. H.

Turniej rozegrany będzie w dwóch grupach po trzy drużyny w każdej, przyczem w każdej grupie każda drużyna walczyć będzie z każdą.

Pierwszego dnia: AZS — BKE i Krynickie T. H. — Wiener E. V.  
Drugiego dnia: BKE — Branden-

burg i Cracovia — Wiener E. V.  
Trzeciego dnia: AZS — Brandenburg i Cracovia — Krynickie T. H.

Do pierwszej grupy wejdą AZS, Brandenburg i B. K. E., a do drugiej — Wiener E. V., Cracovia i Krynickie T. H.

Ostatnie drużyny walczyć będą o piąte i szóste miejsca w turnieju. Pierwsze dwie drużyny z każdej grupy wchodzić do półfinałów. Pierwszy półfinał rozegrany zostanie pomiędzy drużyną I grupy, a drużyną II grupy. Drugi półfinał: druga drużyna I grupy i pierwsza drużyna II grupy. Wreszcie zwycięzcy półfinałów rozegrają finałowy mecz.

Co to jest „Quick“ Kto zna „Quick“?  
**„QUICK“**  
Kto widział „QUICK“

BEZKONKURENCYJNY

REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina

„CAPITOL“

„MATA-HARI“

najwspanialsza kreacja GRETY GARBO w roli kobiety — kurtyzany — szpiega

**Człowiek, którego zabiłem**

Reż. Ernesta Lubicza Lionel Barrymore, Nancy Carroll, Philips Holmes.

Komenda Serc (Liebeskommando)

z Gustawem Freilichem i Dolly Haas

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artystyczny pomysł, reżyserji i pięknej oprawy muzycznej!

**Dźwiękowy Kino-Teatr**  
**„CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

Najrozkoszniejsza gwiazda ekranu **LILJAN HARVEY** w pięknym i melodyjnym arcyfilmieprod. Eryka Pomer a po tyt.

# Liljanka chce się rozwieść

z **HENRI GARATTEM** w męskiej roli głównej. **NAD PROGRAM!** Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju!  
Ceny miejsc **zniżone!** **Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń** Początek o godz. 4 po poł.

**„LUNA”**

Najpiękniejszy i najgłośniejszy film świata. Wielka epopeja miłosna z czasów wojny światowej p. t.

# Wiktoria i Jej Huzar

W roli głównej dawno niewidziany, piękny **IWAN PETROWICZ** oraz Ernst Vefebes, Greta Theimer i Friedel Szuster.  
Najgłośniejsze arcydzieło kompozytora **Pawła Abraham**.  
Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o 12 w poł.  
Ceny miejsc mimo ogromnych kosztów nie podwyższone. Bilety ulgowe ważne.

**Kino-Teatr**  
**SPLENDID**  
NARUTOWICZA 20

# 100 metrów miłości

Udział biorą największe nasze gwiazdy na czele z **ZULĄ POGORZELSKĄ, KRYSYĄ ANKWICZ, DORĄ KALINÓW NA, ADOLFEM DYMSZĄ, KONRADEM TOMEM, LUDWIKIEM LAWIŃSKIM, MIECZYSLAWEM CYBULSKIM.**  
Piosenki w wykonaniu Chóru **DANA** W epizodach asy sportu polskiego: **WEISSÓWNA, KUSOCIŃSKI i HELJASZ.** Początek o godz. 4

**Teatr świetlny**  
**CASINO**  
Początek o g. 4-ej

# Księżna Łowicka

Opowieść z 1881 r. wg. słynnego dzieła **Wacława Gąsiorowskiego.**  
**NAD PROGRAM:** Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. **Passe-partouts, wolne wejścia i bilety ulgowe nieważne.**

W rolach głównych:  
**JADWIGA SMOSARSKA, JÓZEF WĘGRZYN, STEFAN JARACZ, ALEKSANDER ZELWEROWICZ, ARTUR SOCHA, STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI** i inni.

**„Szfarn” zwycięża**  
w turnieju tenisa stołowego

W piątek, sobotę i niedzielę został rozegrany w lokalu Szternu turniej tenisa stołowego z udziałem mistrza i wicemistrza łódzkiej klasy A-Hakoah i Makabi. Turniej zakończył się niespodziewanym zwycięstwem benjaminka klasy A — Szternu, który w ogólnej klasyfikacji zajął pierwsze miejsce zwyciężając Hakoah w stosunku 4:1 i Makabi 3:2. W spotkaniu o drugie miejsce między Hakoahem a Makabi zwyciężył Hakoah 4:1. W turnieju indywidualnym państwo 1-sze miejsce zajęła Berkenwaldówna ze Szternu, przed Liebfeldówną S. (Makabi) i Polaówną (Sztern).

# Dajcie Łodzi halę sportową

wołają wielkim głosem tysięczne rzesze sportowców

Dajcie nam halę sportową — wołają tysiące sportowców łódzkich, wołają od kilku już lat, niestety, jak dotychczas, bezskutecznie.

Przeszło sześćset tysięcy mieszkańców licząca Łódź, jest drugiem co do wielkości miastem w Polsce, lecz zdaje się, ostatniem pod względem urządzeń sportowych. Jedno przyzwoite boisko piłkarskie, jeden basen pływacki otwarty, ani jednego krytego, kilka lepszych kortów tenisowych, tor kolarski — oto wszystko, czem mogliśmy się pochwalić. Gdy w innych miastach setki tysięcy złotych wali się w różne inwestycje, buduje reprezentacyjne stadiony, luksusowe urządzenia, dla Łodzi nie ma pieniędzy nawet na zaspokojenie najprymitywniejszych potrzeb.

Do potrzeb tych w pierwszym rzędzie należy kryta hala zimowa. Tysiące sportowców uwiązanych się na boiskach w dni ciepłe i pogodne, z nadejściem pierwszych podmuchów zimy zmuszone są porzucić uprawianie kultury fizycznej i beczynnie spędzać długie miesiące zimowe.

Hokej i boks są jedynymi rodzajami sportu uprawianych zimą w Łodzi. Pierwszy — całkowicie uzależniony od kaprysów naszego nierównomiernego klimatu, drugi — dusi się prosiem na ciasnych scenkach różnych sal, mogących z ledwością pomieścić kilkaset raptem osób. Brak odpowiednich rozmiarów sali uniemożliwia organizowanie poważniejszych zawodów, gdyż urządzenie ich związane jest z poważnymi wydatkami. Dobrze, jeśli i gospodarze imprez bokserskich wychodzą na swoje, częściej zdarza się, że dokładają do nich grube pieniądze. Cały szereg pierwszorzędných zespołów zagranicznych mogliśmy sprawadzać do Łodzi, kształcić naszych zawodników, szlifować ich technikę, która, bądźmy szczerzy, niemal u każdego bez wyjątku, pozostawia wiele do życzenia. W tych jednak warunkach ręce prosiem opadają.

Ostatnio zaniechano nawet rozgrywek w siatkówkę z braku sal. Władze związkowe są niemal bez wyjścia. Zawody o mistrzostwo rozegrać trzeba.

Dochodzimy do takiego absurdu, że mistrzostwa rozgrywane będą dwukrotnie w ciągu jednego sezonu: raz wczesną wiosną, drugi — późną jesienią. Innego wyjścia nie ma. A gimnastyka, a tenis, a racjonalna zaprawa zimowa, by zawodnicy z nastaniem dni ciepłych nie wychodzili z zwirotezalnymi mięsiami na boiska, by mogli utrzymać swą kondycję fizyczną?

Potrzebna nam jest hala zimowa. Społeczeństwo nasze winno wreszcie to zrozumieć. Bez hali planowa i ciągła praca sportowa jest niedopomyślenia. Czyż stale każdego roku będziemy rozpoczynali pracę od nowa. Czy to, co działo się w sezonie letnim ma być ciągle tracone przez bezczynność zimową?

Pewna otucha wstąpiła w serca sportowców na wieść, iż tak aktualną sprawą, jak wybudowanie hali, zajął się łódzki urząd wychowania fizycznego. Sądzono, że teraz budowa jej ruszy wreszcie z martwego punktu. Niestety, jak dotychczas, skończyło się tylko na projektach. Ciężkie przesilenie gospodarcze przeżywane przez nasz kraj, wycisnęło i tu piętno kryzysu. Brak środków materialnych nie pozwala na wprowadzenie pięknej myśli w czyn.

Lecz jeśli znalazły się pieniądze na piękne reprezentacyjne stadiony, budowane z myślą by ośmić naszych gości zagranicznych, jeśli w innych miastach buduje się różne urządzenia sportowe, muszą się znaleźć środki materialne i na to bez czego sport łódzki prosiem żyć dłużej nie może. Czynniki miarodajne winne wreszcie zwrócić uwagę, że właśnie u nas w Łodzi, w zakopconem i zadymionem mieście pracy, mamy najwięcej takich, którym ta hala jest dla zdrowia i życia potrzebna.

Dajcie nam halę sportową!

**Zawody bokserskie**  
**KP. Zjednoczone**

W czwartek, dnia 29 odbędą się w lokalu K.P. Zjednoczone, przy ul. Przędzalnianej, między klubowe zawody bokserskie przy udziale zawodników klubów lokalnych. Zestawienie par odbędzie się w dniu dzisiejszym.

**Sport zagranicą**  
**80 TRENERÓW WE WŁOSZECH.**

Według informacji prasy włoskiej we Włoszech zatrudnionych jest 80 zagranicznych płatnych trenerów piłkarskich, posiadających w swej opiece zespoły nietylko A-klasowe, lecz i B-klasowe. Trenerzy ci rekrutują się przeważnie z Austrii, Węgier i Anglii. Czy można się tedy dziwić olbrzymim postępowi poczynionym przez włoski football, zwłaszcza, że przyjął on cały sztab doskonałych piłkarzy argentyńskich i urugwajskich.

**REWANŻOWY MECZ AUSTRJA — ANGLJA.**

Rewanżowe spotkanie reprezentacyjnych zespołów piłkarskich Anglii i Austrii ma się odbyć w roku przyszłym, termin jego nie został jeszcze ustalony. Prawdopodobnie odbędzie się ono w sezonie wiosennym.

Włochy prowadzą perifraktacje mecz z Anglią. Termin wyznaczono na dzień 7 maja, przyczem zawody mają być rozegrane w Rzymie. Jeśli Anglja odmówi, włosi sprowadzą słynnych argentyńczyków, którzy tam nie są znani.

## Walne zebranie ZKS. Makabi

### Bilans rocznej pracy wypadł pomyślnie

W dniu 24 b. m. w obecności przeszło 300 członków odbyło się walne zgromadzenie Z. K. S. Makabi w Łodzi. Ze złożonego sprawozdania można było ocenić postęp i rozwój Makabi w bieżącym roku. Stan liczebny wzrósł o przeszło 100 proc. i liczy teraz 849 członków. Na polu pracy sportowej klub ma do zanotowania szereg sukcesów. W roku bieżącym Makabi zdobyła m. in. następujące mistrzostwa: piłki nożnej i awans do klasy A., koszykówki żeńskiej i awans do klasy A., hazemy i awans do klasy A., w koszykówce męskiej, w szczypiorniaku, koszykówce żeńskiej, haeznie, mistrzostwo związku Makabi, w podnoszeniu ciężarów, mistrzostwo ŁOZA, oraz mistrzostwo Polski w tenisie stołowym. Poza tem sekcja szachowa zdobyła zespołowe i indywidualne mi-

strzostwo Łodzi. Sekcja lekkoatletyczna zdobyła w r. b. szereg nagród, jak: puhar w Królewskiej Hucie i odniosła zwycięstwa nad ŁKS i Wimą. Wydział kobiecej pracował w kierunku propagandy wychowania fizycznego wśród kobiet. Walne zgromadzenie jednogłośnie udzieliło absolutorjum i wyraziło podziękowanie ustępującym władzom. Wybrano nowe władze w następującym składzie: prezes honorowy — lawnik Aleks. Joel, prezes — adw. Sztrauch Z., wice - prezes: dr. Biberga I, pp. Bister G., Fryszman I, sekretarz — p. Kopłowicz B., skarbnik — mgr. Jakobson St., p. Domb I, członkowie zarządu: mgr. Gajzler M., dr. Woller J., inż. Bodzechowski J., mgr. Rogoźniński Sz., pp. Watenberg St., Kaufman A.

**Skład Warszawy**  
**na mecz z Brnem**

Skład reprezentacji Warszawy na mecz z Brnem został ustalony następująco (podług kolejności wag): Małecki, Kazimierski, Cyran, Bąkowski, Seweryniak, Doroba, Karpieński. Jako rezerwowi zostali wyznaczeni: Rothole, Śmiech, Andera, Głowaeki, Wysocki, Pisarski, Antczak, Mecz Warszawa — Brno odbędzie się dn. 6 stycznia.

**POLSCY TENNISISCI ZAPROSZE NI DO BERLINA.**

W połowie stycznia odbędzie się w krytej hali w Berlinie zimowy turniej tenisowy, na który zostali również zaproszeni Hebda, Tloczynski i Jędrzejowska.

## Największy tunel pod rzeką

Król Albert dokonał otwarcia drugiego tunelu pod Skaldą, który jest przeznaczony dla samochodów i wozów ciężarowych. Tunel ten jest znacznie większy, niż otworzony tu przed dwoma tygodniami tunel dla pieszych. Mierzy on 2,110 m. długości. Jest on zbudowany w formie cylindra, którego średnica wynosi 8,70 m. Tunel ten wybudowany na głębokości, dochodzącej do 37 mtr. pod poziomem wody jest największym tunelem w Europie. Zarówno ten tunel, jak i poprzedni dla pieszych będą oddane w niedługim czasie do użytku publiczności.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Płyty gramofonowe.
- 16,25 Odezyt dla nauczycieli.
- 16,40 „Józef Bogdan Zalewski — portret literacki (180 rocznica urodzin poety).
- 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny w wykk. ork. filharmonji warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. W programie utwory Karola Goldmarka.
- 18,00 Muzyka taneczna.
- 19,20 Komunikat izby przemysł. handl. w Łodzi.
- 19,30 Feljeton muzyczny.
- 20,00 Koncert popularny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Eugenjusz Mossakowski (baryton) i Ludwik Urstein (akomp.).
- 22,00 Kwadrans literacki — Piotr Choynowski „Wigilja wojewody”.
- 22,15 Muzyka taneczna.
- 23,00 Muzyka taneczna.

